

Opublikowano: Konstancin-Jeziorna (www.konstancinjeziorna.pl)

Razem przez pół wieku, a nawet i dłużej

2022-08-31



Kroczą wspólnie przez życie od pół wieku i choć każda z nich ma inną historię to łączy je jedno - miłość. We wtorek (30 sierpnia) trzy pary z gminy Konstancin-Jeziorna świętowały Złote Gody. Medale za długoletnie pożycie małżeńskie odebrali Krystyna i Zygmunt Laskowscy, Łucja i Lucjan Malinowscy oraz Sabina i Bronisław Szmytkowie.

Jednych połączył sport, drugich znajomi, a trzecia para swój związek zawdzięcza przepustce w trakcie służby wojskowej, ale łączy ich jedno - wszyscy sakramentalnie „tak” wypowiedzieli sobie ponad 50 lat temu. I z tej właśnie okazji we wtorek (30 sierpnia) w konstancińskim magistracie swoje Złote Gody świętowały trzy małżeństwa - Krystyna i Zygmunt Laskowscy, Łucja i Lucjan Malinowscy oraz Sabina i Bronisław Szmytkowie.

Medale i życzenia

Dostojnych jubilatów w ratuszu gościł Kazimierz Jańczuk, burmistrz gminy Konstancin-Jeziorna. – To szczególna okazja, by spotkać się i pogratulować tak zacnego stażu – podkreślił Kazimierz Jańczuk w mowie gratulacyjnej skierowanej do małżonków. – Życzę Wam 100 lat w zdrowiu, co może nie być tylko życzeniem, gdyż wiele osób żyje w naszej gminie znacznie dłużej.

Wszystkie małżeńskie pary otrzymały z rąk burmistrza i Marzeny Micewicz, zastępcy kierownika Urzędu Stanu Cywilnego medale za długoletnie pożycie małżeńskie, listy gratulacyjne oraz kwiaty i kosze upominkowe. Po ceremonii tradycyjnie był czas na rozmowę oraz wspomnienia, którymi jubilaci chętnie się dzielili.

Z miłości do biegania

Sabinę i Bronisława Szmytków połączył sport. Poznali się w klubie, gdy 15-letnia pani Sabina zaczynała swoją przygodę z bieganiem, a pan Bronisław pokonywał już długie dystanse. Pobrali się w grudniu 1971 r., a zabawa weselna odbyła się w siedzibie klubu. Biegają do dziś i często uczestniczą w zawodach sportowych. – Najdłuższy dystans jaki pokonałem to 100 km w supermaratonie Kalisia – mówi Bronisław Szmytek.

Dzięki sportowi trafili też do Konstancina-Jeziorny, gdy uczestnicząc 5 lat temu w Biegu im. Piotra Nurowskiego zauroczyli się naszą gminą. – Szybko podjęliśmy decyzję o przeprowadzce i jesteśmy szczęśliwymi mieszkańcami gminy Konstancin-Jeziorna – mówią państwo Szmytkowie.

Szczęście we dwoje

Choć obydwójce pochodzą z Podlasia, Łucja i Lucjan Malinowscy od 51 lat mieszkają w gminie Konstancin-Jeziorna, obecnie w Habdzinie. – Do rodzinnych stron nie tęsknimy, bo tu jest równie ładnie i jest wiele miejsc gdzie można chodzić na grzyby – mówi pani Łucja. – Uwielbiam zbierać te leśne skarby.

Zawodowo pan Lucjan był telemonterem, a pani Łucja przez wiele lat pracowała w wilanowskim muzeum. Dochowali się trzech córek, pięciorga wnucząt i jednego prawnuka. – Duża rodzina to powód do radości – przyznają. – Zwłaszcza, gdy uda się wszystkich zebrać w jednym miejscu.

Dotrzymali ślubowania

Miłość okazują sobie nadal i to na co dzień. – Zawsze chodzimy trzymając się za ręce, zawsze mówimy do siebie „kochanie” – przyznają z kolei Krystyna i Zygmunt Laskowscy, którzy od ponad 50 lat prowadzą wzorcowe małżeńskie życie.

Pochodzący z Wilanowa pan Zygmunt, poznał swoją przyszłą żonę będąc na przepustce podczas służby wojskowej. – Ujął mnie swoją szarmanckością i dobrym ułożeniem – wspomina Krystyna Laskowska. – W 1971 r. zostaliśmy małżeństwem i razem jesteśmy już ponad 50 lat, ale nic przez ten długi czas się nie zmieniło: mąż nadal podaje mi dłoń przy schodzeniu po schodach czy wychodzeniu z autobusu. Obecnie małżonkowie mieszkają w pobliżu powsińskiego ogrodu botanicznego, gdzie wrócili po okresie życia w Warszawie. – Tu jest nasze miejsce, tu się czujemy najlepiej – mówią. Szczęśliwi małżonkowie mają córkę i syna oraz doczekali się troje wnucząt.

Adres źródłowy: <https://www.konstancinjeziorna.pl/index.php/news/razem-przez-pol-wieku-nawet-i-dluzej>